

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/53431,Kardynal-z-katakumb-Jn-Chryzostom-Korec-1924-2015.html>



BIOGRAM / BIOGRAFIA

Kardynał z katakumb Ján Chryzostom Korec (1924-2015)

Autor: ANDRZEJ GRAJEWSKI 19.04.2020

W czasach komunistycznych bp Korec nie miał katedry, a świątynią były dla niego mieszkania w blokowiskach, piwnice i cele więzienne. Jak w czasach pierwszych chrześcijan, zbudował Kościół opierający się na małych wspólnotach domowych.

Wyświęcając w podziemiu 120 duchownych, w tym wielu zakonników, zapewnił Kościołowi na Słowacji

przetrawanie. Trudno w drugiej połowie XX w. znaleźć wiele podobnych przypadków, aby los tak wielu chrześcijan zależał od wiary, determinacji i odwagi jednego kapłana.

Czas barbarzyńców

Jego duchowość kształtowała się w szkole św. Ignacego Loyoli. Nowicjuszem jezuickim został, gdy komuniści czechosłowaccy zaczęli już walkę z Kościołem. Represje wzmogły się w 1948 r. Zlikwidowano szkolnictwo katolickie, prasę i wydawnictwa oraz wprowadzono restrykcyjne przepisy ściśle uzależniające jakąkolwiek działalność duszpasterską od zgody aparatu wyznaniowego. Rozbito także jedność kapłanów, tworząc tzw. ruch duchowieństwa pokojowego, w istocie agenturę bezpieki. Komunistycznej władzy najwięcej problemów przysparzały zgromadzenia zakonne, dlatego postanowiono zlikwidować wszystkie zakony w państwie.

W nocy z 13 na 14 kwietnia 1950 r. w ramach „Akcji K”, komuniści uderzyli we wszystkie męskie zgromadzenia zakonne w Czechosłowacji. Akcja była prowadzona wyjątkowo brutalnie i przeszła do historii jako „barbarzyńska noc”, jak nazwał ją później we wspomnieniach kard. Korec.¹ Do jego domu zakonnego o północy wkroczyło przeszło siedemdziesięciu milicjantów. Brutalnie wyrzucili wszystkich zakonników i kleryków, a później autobusami wywieźli ich w nieznaną. Trafili oni do byłego klasztoru redemptorystów w Podolinie, gdzie umieszczono łącznie ponad sześćset zakonników z całej Słowacji. Pod koniec września 1950 r. Korec został zwolniony, ale zakazano mu kontynuowania studiów teologicznych i przyjmowania święceń kapłańskich. Nie zrezygnował jednak z kapłaństwa.

Komuniści zakładali, że siłą Kościoła jest jego hierarchia. Wystarczy ją usunąć, a reszta sama się rozsypie. Tymczasem Korec zbudował w podziemiu Kościół niemal bez struktur i stworzył przestrzeń wolności, której komunistom nigdy nie udało się zlikwidować.

Został wyświęcony 1 października 1950 r. w Rożniawie przez miejscowego ordynariusza, bpa Róberta Pobożnego. Wszystko odbyło się w szpitalnej kaplicy, a wyświęconych tego dnia kleryków jezuickich ściągnięto tam pod pretekstem leczenia. Przyjmując święcenia, ojciec Jan wiedział, że będzie posługiwał w środowiskach, które były przez władze szczególnie izolowane od Kościoła: inteligencji, młodzieży oraz studentów.² Zajmował się także organizacją podziemnego seminarium jezuickiego, które miało umożliwić

święcenia klerykom wyrzuconym z domów zakonnych w kwietniu 1950 r.

Jezuici wiedzieli, że normalna praca duszpasterska w nowych warunkach jest niemożliwa, dlatego zdecydowali się działać w podziemiu. Jednak nawet w tej sytuacji wspólnoty potrzebowały pasterza. Sakrę biskupią ojciec Ján otrzymał z rąk jezuita bp. Pavola Hnilicy 24 sierpnia 1951 r. Ceremonia odbyła się w prywatnym mieszkaniu, a następnego dnia biskup wrócił do pracy fizycznej w zakładzie Motetchna w Bratysławie, wytwarzającym m.in. pastę do podłóg i politurę. Miał 27 lat i był najmłodszym biskupem katolickim na świecie.

Nadziei na szybką zmianę sytuacji nie miał żadnej. W styczniu 1951 r. w Bratysławie odbył się proces pokazowy trzech biskupów, wikariusza armii słowackiej bp. Michala Buzalki, greckokatolickiego biskupa Pavola Gojdiča oraz biskupa spiskiego Jána Vojtaššáka. Uznano ich winnych zdrady stanu. Dwaj pierwsi zostali skazani na dożywocie, biskup spiski – na 24 lata więzienia. Paradoksalnie słowaccy komuniści, którzy przygotowali ten proces, wkrótce mieli podzielić los swych ofiar. W maju 1954 r. w Bratysławie sądzono tzw. słowackich burżuazyjnych nacjonalistów i na ławie oskarżonych zasiadła czołówka Słowackiej Partii Komunistycznej, m.in. Ladislav Holdoš, odpowiadający dotąd za politykę wyznaniową.³ Skazano ich na wysokie kary więzienia.

Terror uderzał we wszystkich i młody biskup miał świadomość tego, co go czeka. Przez kilka lat ciężko pracował fizycznie, a później jako laborant w Instytucie Higieny Pracy. W tym czasie wraz z lekarzem Silvestrem Krčmérym oraz Vladimírem Juklem stworzył sieć niewielkich wspólnot. Były one fundamentem Kościoła podziemnego na Słowacji.



Kard. Ján Chryzostom Korec. Fot. Wikimedia Commons/domena publiczna

W więzieniu i podziemiu

Funkcjonariusze *Státní bezpečnosti* (tajnej policji politycznej) przyszli po Korca 11 marca 1960 r. Został oskarżony o nielegalne duszpasterstwo studentów i utrzymywanie kontaktów z Watykanem. Po krótkim procesie skazano go za zdradę stanu na dwanaście lat więzienia. Wyrok odsiadywał w Valdicach na Morawach w dawnym klasztorze kartuskim. Siedział wraz z kilkuset duchownymi czeskimi i słowackimi. Spotkał m.in. jezuitów skazanych w połowie lat pięćdziesiątych, bpa Vojtaššáka, a także funkcjonariuszy państwa słowackiego i niemieckiego generała oskarżonego o zbrodnie wojenne.

W 1962 r. kierownictwo słowackiej partii komunistycznej powołało specjalną komisję, która miała rehabilitować skazanych w procesach stalinowskich. Rehabilitowano jedynie komunistów, ale amnestia objęła także sporą grupę księży. U Korca rozwinęła się w więzieniu gruźlica, wypuszczono go jednak dopiero 24 lutego 1968 r., a więc wtedy, gdy nowy szef partii Alexander Dubček rozpoczął liberalizację systemu, nazwaną później Praską Wiosną.

Wielkim szacunkiem darzył go Jan Paweł II, który w czasach krakowskich miał kontakt z jego środowiskiem przez prof. Wandę Póltawską. Później wrażenie na nim zrobiła lektura wspomnień Korca „Po barbarzyńskiej nocy”. Kiedy został papieżem, chciał doprowadzić do zalegalizowania posługi bpa Korca, ale władze nie wyraziły na to zgody.

Wydawało się, że najtrudniejsze jest już za nim. W maju 1968 r. po raz pierwszy i jedyny w komunistycznej Czechosłowacji mógł wystąpić jako biskup, koncelebrując Mszę św. podczas wielkiej pielgrzymki do Velehradu. Papież Paweł VI przyjął go na prywatnej audiencji 8 lipca 1969 r. i przekazał mu swoje insygnia biskupie. Jednak po powrocie do Bratysławy Korec mógł jedynie odprawiać Mszę św. dla kilku siostr, posługujących w jednej z dziecięcych klinik. W 1974 r. i tego został pozbawiony. Wrócił do pracy fizycznej.

Stale śledzony i inwigilowany, nie zrezygnował z posługi w tajnych strukturach.⁴ Ciągnęły do niego tłumy ludzi. Szacuje się, że w ciągu dwudziestu lat po 1968 r. odbył ponad 60 tys. spotkań, indywidualnych i grupowych, spowiadając, wygłaszając konferencje i prowadząc tajne rekolekcje. Na jednym ze zdjęć z tego okresu widać, jak rozmawia w swoim mieszkaniu na osiedlu przy ul. Willowej w Petržalce (dzielnica Bratysławy) za pomocą specjalnej metalowej tuby, utrudniającej służbom podsłuch.

Wielkim szacunkiem darzył go Jan Paweł II, który w czasach krakowskich miał kontakt z jego środowiskiem przez prof. Wandę Póltawską. Później wrażenie na nim zrobiła lektura wspomnień Korca „Po barbarzyńskiej nocy”. Kiedy został papieżem, chciał doprowadzić do zalegalizowania posługi bpa Korca, ale władze nie wyraziły na to zgody.⁵

W 1984 r. bp Korec ukończył sześćdziesiąt lat i otrzymywał najniższą emeryturę – ok. 1300 koron. Nie przestał jednak działać w tajnym duszpasterstwie oraz odradzającym się społeczeństwie obywatelskim. Kiedy w marcu 1988 r. w centrum Bratysławy doszło do demonstracji ze świeczkami (*Sviečková demonštrácia*), w której trakcie modlono się o wolność religii i przestrzeganie praw obywatelskich na Słowacji, bp Korec stał w centrum tego zgromadzenia. Historycy uważają, że demonstracja rozpoczęła kryzys polityczny zakończony wielkimi manifestacjami w listopadzie 1989 r., w których biskup także uczestniczył.

Wobec nowych wyzwań

Już w lutym 1990 r. Jan Paweł II ustanowił Korca biskupem diecezji w Nitrze, najstarszej diecezji katolickiej na Słowacji, a w czerwcu 1991 r. powołał go w skład kolegium kardynalskiego. Korec stanął także na czele Konferencji Episkopatu Słowacji. Jego głos wiele znaczył w toczącej się wówczas dyskusji o sensie dalszego trwania federacyjnego państwa.

Terror uderzał we wszystkich i młody biskup miał świadomość tego, co go czeka. Przez kilka lat ciężko pracował fizycznie, a później jako laborant w Instytucie Higieny Pracy. W tym czasie wraz z lekarzem Silvestrem Krčmérym oraz Vladimírem Juklem stworzył sieć niewielkich wspólnot. Były one fundamentem Kościoła podziemnego na Słowacji.

Kardynał wyraźnie opowiadał się za suwerennością Słowacji. Dążył do stworzenia odrębnej konferencji Episkopatu Słowacji, choć biskupi czescy chcieli zachować jedno gremium dla całego państwa. W tej kwestii kard. Korec miał inne zdanie aniżeli wielu jego współpracowników z Kościoła podziemnego, którzy uważali, że

Kościół w Czechach potrzebuje wsparcia słowackiego katolicyzmu.⁶

W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych głos kardynała nie był już wysłuchiwany na Słowacji z taką uwagą jak na początku niepodległości.⁷ Gdy Korec zmarł 24 października 2015 r., biskupi słowaccy napisali, że był „wielkim świadkiem niezłomnej wiary”. Komuniści zakładali, że siłą Kościoła jest jego hierarchia. Wystarczy ją usunąć, a reszta sama się rozsypie. Tymczasem Korec zbudował w podziemiu Kościół niemal bez struktur i stworzył przestrzeń wolności, której komunistom nigdy nie udało się zlikwidować.

Tekst pochodzi z nr 3/2017 Biuletynu IPN

¹ K. Kaplan, *Akce K - likvidace klášterů v roce 1950: dokumenty a přehledy*, Praha 1993.

² J.Ch. Korec, *Po barbarzyńskiej nocy*, Kraków 1994

³ G. Gašior, *Stalinowska Słowacja. Proces „burżuazyjnych nacjonalistów” w 1954 roku*, Warszawa 2006.

⁴ K. Kaplan, *Těžká cesta. Spor Československa s Vatikánem 1963-1973*, Brno 2001.

⁵ J. Cuhra, *Československo-vatikánská jednání 1968-1989*, Praha 2001.

⁶ J. Štrasser, F. Mikloško, *Rozhovory o dobe a ľuďoch*, Bratislava 2016.

⁷ Na duszpasterski aspekt posługi kard. Korca zwraca uwagę monografia ks. M. Gavendy, *Nekonečné horizonty kardinála Korca*, Bratislava 2011. Obszerny jego biogram znajduje się w opracowaniu V. Judák, *Kardinál Ján Chryzostom Korec*, [w:] *Lexikón katolíckych kňazských osobností Slovenska*, Bratislava 2000, s. 720-723.

COFNIJ SIĘ